

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Wojciech Łączewski

w obecności:

Protokolant: Katarzyna Kwiatkowska, Dagmara Muzyczak, Sylwia Adameczyk, Anna Domalewska, Tomasz Figat

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Jarosława Kilkowskiego, Rafała Ruty i Wojciecha Kasy oraz Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie Andrzeja Piasecznego

po rozpoznaniu w dniach 31 października 2012 roku, 3 grudnia 2012 roku, 4 stycznia 2013 roku, 25 stycznia 2013 roku, 27 lutego 2013 roku, 16 maja 2013 roku, 17 lipca 2013 roku, 21 sierpnia 2013 roku, 25 października 2013 roku, 28 listopada 2013 roku, 28 kwietnia 2014 roku i 2 czerwca 2014 roku

na rozprawie

sprawy:

1. P. P. (1), syna P. i A. z domu B., urodzonego dnia (...) w miejscowości L.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 31 marca 2005 roku i nadal w T., będąc członkiem zarządu (prezesem) (...) (po zmianie nazwy od 5 września 2005 roku – (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

II. w okresie od 31 marca 2006 roku do 6 kwietnia 2006 roku oraz od 2 sierpnia 2006 roku i nadal w T., będąc członkiem zarządu (wiceprezesem) (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

III. w okresie od 13 czerwca 2006 roku do 14 listopada 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (prezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

IV. w dniu 8 stycznia 2007 roku w T., będąc wiceprezesem zarządu (...) Sp. z o.o., osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów mających znaczenie prawne, w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu P. Ł. poświadczył nieprawdę, co do faktu zatrudnienia wymienionego w spółce na czas nieokreślony, podczas gdy wymieniony był zatrudniony na czas określony od 11 września 2006 roku do 30 października 2007 roku, to jest o czyn z art. 271 §1 k.k.;

V. w okresie od 20 marca 2007 roku do 20 kwietnia 2007 roku w T., będąc wiceprezesem zarządu (...) Sp. z o.o., utrudniał wykonanie czynności służbowej starszemu inspektorowi pracy – osobie uprawnionej do kontroli w zakresie inspekcji pracy, to jest o czyn z art. 225 §2 k.k.;

2. A. J., syna T. i E. z domu M., urodzonego dnia (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 31 marca 2006 roku do 13 czerwca 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (prezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

3. I. P., syna A. i W. z domu M., urodzonego dnia (...) w D.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 31 marca 2006 roku do 13 czerwca 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (viceprezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

4. A. G. (1), syna T. i E. z domu W., urodzonego dnia (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 31 marca 2006 roku do 21 lipca 2006 roku w T., będąc członkiem zarządu (viceprezesem do 4 kwietnia 2006 roku i następnie prezesem do 21 lipca 2006 roku) (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

II. w okresie od 31 marca 2006 roku do 14 listopada 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (do 18 kwietnia 2006 roku, następnie także viceprezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

5. K. K. (1), syna K. i B. z domu G., urodzonego dnia (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 6 kwietnia 2006 roku do 1 września 2006 roku w T., będąc członkiem zarządu (viceprezesem od 6 kwietnia 2006 roku i następnie prezesem od 2 sierpnia 2006 roku do 1 września 2006 roku) (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

6. T. R., syna R. i B. z domu S., urodzonego dnia (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 13 czerwca 2006 roku do 14 listopada 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (viceprezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.

I. oskarżonego P. P. (1) uznaje za winnego popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt I – III (wg numeracji zawartej w wyroku), z których każdy wyczerpuje dyspozycję art. 586 k.s.h., przy czym przyjmuje, że czyny te stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91 §1 k.k. i skazuje go, a na podstawie art. 586 k.s.h. w zw. z art. 91 §1 k.k. w zw. z art. 33 §1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. wymierza

mu karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) stawek dziennych, ustalając, na podstawie art. 33 §3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

II. oskarżonego P. P. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IV (wg numeracji zawartej w wyroku), wyczerpującego dyspozycję art. 271 §1 k.k. i skazuje go, a na podstawie art. 271 §1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego P. P. (1) na podstawie art. 414 §1 k.p.k. w zw. z art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. uniewinnia od dokonania czynu zarzucanego mu w pkt V (wg numeracji zawartej w wyroku);

IV. na podstawie art. 69 §1 i §2 k.k. w zw. z art. 70 §1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. P. (1) w pkt II wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszają tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat;

V. oskarżonego A. J. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 586 k.s.h. i skazuje go, a na podstawie art. 586 k.s.h. w zw. z art. 33 §1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając, na podstawie art. 33 §3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

VI. oskarżonego I. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 586 k.s.h. i skazuje go, a na podstawie art. 586 k.s.h. w zw. z art. 33 §1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając, na podstawie art. 33 §3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

VII. oskarżonego A. G. (1) uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I – II (wg numeracji zawartej w wyroku), z których każdy wyczerpuje dyspozycję art. 586 k.s.h., przy czym przyjmuje, że czyny te stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91 §1 k.k. i skazuje go, a na podstawie art. 586 k.s.h. w zw. z art. 91 §1 k.k. w zw. z art. 33 §1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych, ustalając, na podstawie art. 33 §3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

VIII. oskarżonego K. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 586 k.s.h. i skazuje go, a na podstawie art. 586 k.s.h. w zw. z art. 33 §1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając, na podstawie art. 33 §3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

IX. oskarżonego T. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 586 k.s.h. i skazuje go, a na podstawie art. 586 k.s.h. w zw. z art. 33 §1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając, na podstawie art. 33 §3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

X. na podstawie art. 626 §1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 §2 k.p.k. zasądza od oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 500 (pięćset) złotych tytułem częściowych wydatków i na podstawie art. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 223 z późn. zm.), a w przypadku oskarżonego P. P. (1) również na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy kwoty po 300 (trzysta) złotych tytułem częściowej opłaty; na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwalnia oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. od zapłaty kosztów sądowych w pozostałej części ustalając, że wydatki ponosi Skarb Państwa;

XI. na podstawie art. 630 k.p.k. ustala, że wydatki związane z oskarżeniem P. P. (1) w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie rozpoznając sprawę oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. ustalił następujący stan faktyczny.

P. P. (1) był członkiem zarządu (...) sp. z o.o. w T.. Spółka ta od dnia 5 września 2005 roku zmieniła firmę na (...) sp. z o.o. w T.. Pomimo zaistnienia przesłanek do ogłoszenia upadłości wynikających z przekroczenia wartości pasywów nad aktywami spółki P. P. od dnia 31 marca 2005 roku będąc członkiem zarządu tej spółki wniosku takiego nie złożył. (dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1), k. 956 – 967; odpis pełny z rejestru przedsiębiorców, k. 2144; opinia biegłego W. M., k. 2175 – 2182)

P. P. (1), A. G. (2) i K. K. (1) w różnych okresach zasiadali w zarządzie (...) sp. z o.o. w T.. P. P. (1) pełnił funkcję członka zarządu od dnia 31 marca 2006 roku do dnia 6 kwietnia 2006 roku, a następnie od dnia 2 sierpnia 2006 roku. A. G. (1) zasiadał w zarządzie spółki w okresie od dnia 31 marca 2006 roku do dnia 21 lipca 2006 roku, natomiast K. K. (1) od dnia 6 kwietnia 2006 roku do dnia 1 września 2006 roku. Żaden z członków zarządu, zasiadając w nim we wskazanych wyżej okresach, nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości pomimo powstania warunków do jego złożenia. Spółka nie tylko nie regulowała swoich zobowiązań, ale także wartość jej pasywów była większa aniżeli aktywa. (dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. G. (1), k. 895, 898; wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1), k. 944 – 945, 956 – 967; wyjaśnienia oskarżonego K. K. (1), k. 1007; opinia biegłej z zakresu księgowości J. K. (2), k. 1046 – 1097; odpis pełny z rejestru przedsiębiorców, k. 2145; opinia biegłego W. M., k. 2175 – 2182)

W zarządzie spółki (...) S.A. od dnia 31 marca 2006 roku do dnia 13 czerwca 2006 roku zasiadali A. J. i I. P.. Od dnia 31 marca 2006 roku do dnia 14 listopada 2006 roku w zarządzie tej spółki zasiadał A. G. (1), a od dnia 13 czerwca 2006 roku do dnia 14 listopada 2006 roku zasiadali w nim P. P. (1) i T. R.. Żaden z członków zarządu, zasiadając w nim we wskazanych wyżej okresach, nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości pomimo powstania warunków do jego złożenia, a mianowicie przekroczenia wartości aktywów nad pasywami. (dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. G. (1), k. 895; wyjaśnienia oskarżonego I. P., k. 904 – 905; wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1), k. 956 – 967, 974; wyjaśnienia oskarżonego T. R., k. 998 – 1004; odpis pełny z rejestru przedsiębiorców, k. 2143; opinia biegłego W. M., k. 2175 – 2182)

W dniu 8 stycznia 2007 roku do P. P. (1), jako wiceprezesa zarządu (...) sp. z o.o. w T. zgłosił się P. Ł. z prośbą o wystawienie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Do spotkania P. P. (1) i P. Ł. doszło w jednym z lokali w T.. P. P. (1) na prośbę P. Ł. wystawił stosowne zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, w którym poświadczyl nieprawdę, gdyż potwierdził fakt zatrudnienia na czas nieokreślony P. Ł. w spółce, podczas gdy było on w niej zatrudniony w okresie od dnia 11 września 2006 roku do dnia 30 października 2007 roku. Z tak uzyskanym zaświadczeniem P. Ł. udał się do A. M., która przystawiła na nim firmowe pieczętki spółki (...) oraz imienną pieczętkę P. P. (1), jako wiceprezesa zarządu. Postępując w ten sposób P. P. (1) chciał wyświadczyć P. Ł. przysługę. (dowód: zeznania świadka P. Ł., k. 864; poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia umowy o pracę P. Ł., k. 865; wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1), k. 2318v)

W okresie od 20 marca 2007 roku do dnia 20 kwietnia 2007 roku w spółce (...) w T. miała miejsce kontrola prowadzona przez starszego inspektora pracy M. N.. Udała się ona do siedziby spółki przy ulicy (...) w T., gdzie stwierdziła, że drzwi są zamknięte, w środku trwają prace remontowe, a w drzwiach znajduje się nieodebrana korespondencja. M. N. podjęła próbę kontaktu pod posiadanymi numerami telefonów, która okazała się bezskuteczna. Następnie skontaktowała się z kancelarią radcy prawnego, który poinformował ją, że spółka istnieje tylko teoretycznie. W tym samym dniu z M. N. skontaktował się P. P. (1), który oświadczył, że nie jest już w zarządzie spółki, nie ma wiedzy, co dzieje się ze spółką i wskazał jej nowego udziałowca. Stwierdził, że nie widzi potrzeby osobistego stawiennictwa w Państwowej Inspekcji Pracy, a na pytania odpowie pisemnie. W dniu 29 marca 2007 roku P. P. (1) nie stawiał się na wezwanie. M. N. skontaktowała się ze wskazaną przez P. P. (1) spółką, której przedstawiciel zaprzeczył, jakoby

była ona udziałowcem (...) sp. z o.o. w T.. Starszy inspektor pracy skontaktował się również z prokuratorem i ustalił, że dokumentacja spółki znajduje się u W. C. – specjalisty do spraw kadr, natomiast dokumenty księgowe zostały przekazane biegłemu rewidentowi. W. C. – specjalista ds. kadr potwierdził, że posiada dokumenty pracowników, w tym ich akta osobowe, a dokumentów tych nie odebrał P. P. (1). P. P. (1) nie stawiał się na kolejne wezwanie do Państwowej Inspekcji Pracy przesyłając pismo, w którym stwierdził, że nie jest pracodawcą w momencie kontroli. (dowód: zeznania świadka M. N., k. 914 – 916)

Stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych wyżej dowodów.

Oskarżeni P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. złożyli w toku postępowania przygotowawczego oraz przewodu sądowego obszernie wyjaśnienia, które w przeważającej części uznano za wiarygodne, z opisanymi poniżej wyjątkami. W swoich wyjaśnieniach oskarżeni podawali cały szereg okoliczności związanych z prowadzeniem działalności przez spółki, które reprezentowali zasiadając w ich zarządach. Znaczna część tych okoliczności jest obojętna dla odpowiedzialności karnej oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R.. W innej części oskarżeni w swoich wyjaśnieniach eksponowali okoliczności niesporne, przy czym w ogóle nie odnosili się do bilansów, jakie były sporządzane dla spółek, które reprezentowali.

W związku z obszernością wyjaśnień oskarżonych i całym szeregiem okoliczności niespornych w świetle przedmiotu niniejszego postępowania nie jest celowe streszczanie wyjaśnień oskarżonych, gdyż czyniłoby to uzasadnienie orzeczenia dokumentem mało przejrzystym. Z tych przyczyn w pierwszej kolejności ocenie poddane zostaną dowody z opinii biegłych J. K. (2) i W. M., które mają kapitalne znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonych.

Opinie biegłych J. K. (2) i W. M., zarówno główne, jak i uzupełniające, zostały przez sąd podzielone, chociaż nie bez zastrzeżeń w przypadku daty zaistnienia przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. w T. wskazanej w opinii biegłego W. M..

Zarówno biegła J. K. (2), jak i biegły W. M. dysponują odpowiednim doświadczeniem zawodowym, a opinie zostały wydane po zapoznaniu się z dokumentami niezbędnymi do ich wydania, o czym decydowali biegli wybierając w ten sposób metodę badawczą niezbędną do odpowiedzi na pytania zadane przez organy procesowe. Jednocześnie cały szereg pytań do biegłych zadawanych im w ramach ustnych opinii uzupełniających na rozprawach nie ma znaczenia ani dla rozstrzygnięcia sprawy ani dla ustalenia odpowiedzialności za zarzucone oskarżonym przestępstwa. Wnioski, jakie biegli przedstawili w swoich opiniach zostały przez nich umotywowane przekonująco i zgodnie z zasadami opiniowania.

Biegła J. K. (2) opierając się na dokumentacji księgowej (...) sp. z o.o. w T. w sposób niebudzący wątpliwości stwierdziła, że zważywszy na wskaźniki operacyjne – zadłużenia ogólnego, rentowności sprzedaży i finansowej płynności bieżącej zagrożone było dalsze wykonywanie przez spółkę działalności, a warunki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości wystąpiły na koniec marca 2006 roku (vide opinia biegłej J. K. (2), k. 1079). Biegły W. M. wskazał datę jeszcze wcześniejszą, aczkolwiek uczynił to błędnie, ponieważ w tej dacie zarząd spółki (...) nie posiadał wiedzy na temat zadłużenia wobec Skarbu Państwa i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co mogłoby uzasadnić złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Eksponowane w wyjaśnieniach oskarżonych P. P. (1) i A. J. okoliczności nie mają żadnego znaczenia w kontekście ich odpowiedzialności, jako członków zarządu (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) S.A. Fakt, iż jedna ze spółek była udziałowcem drugiej, przy czym bez znaczenia jest wysokość posiadanych udziałów, w żaden sposób nie uzasadnia przyjęcia, iż poszczególni oskarżeni nie dopuścili się zarzucanych im czynów. Analogiczne okoliczności wynikają z opinii biegłego W. M., który stwierdził, że bilanse spółek (...) sp. z o.o. i (...) S.A. nakazywały członkom zarządu złożenie wniosków o ogłoszenie upadłości. W przypadku (...) S.A. bilans dodatni wystąpił wyłącznie na początku działalności tej spółki, a spółka generowała straty począwszy od 2003 roku. Oznacza to, że poszczególni członkowie zarządu spółki powoływani po kwietniu 2003 roku mieli obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i to niezależnie od przedsięwziętych działań w celu uzdrowienia kondycji tej spółki. Na uwagę zasługują zeznania świadka J. S., który stwierdził, że badając zobowiązania (...) S.A. zauważył, że pasywa były wyższe od aktywów, aczkolwiek liczył na podjęcie działań naprawczych przez zarząd. Podnoszone w wyjaśnieniach

oskarżonego A. J. okoliczności nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a to dlatego, że działania podejmowane w celu poprawy sytuacji finansowej spółki w żaden sposób nie rzutują na podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Odpowiedzialność członka zarządu spółki kapitałowej na podstawie art. 586 k.s.h. jest oczywista, o ile osoba taka znając sytuację finansową spółki, w zarządzie której zasiada nie składa wniosku o ogłoszenie upadłości pomimo zaistnienia przesłanek nakazujących jej ogłoszenie. W realiach niniejszej sprawy, w przypadku dwóch spółek, tj. (...) sp. z o.o. i (...) S.A. przesłanki do ogłoszenia upadłości w świetle opinii biegłego W. M. były oczywiste, przy czym w tym zakresie de facto odebrano sądowi prawo do oceny opinii biegłego, skoro obie spółki składając bilanse, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości wykazały, iż wartość pasywów przekroczyła ich aktywa. W tej sytuacji, w świetle przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości odbywa się niejako automatycznie.

Wszyscy oskarżeni składając wyjaśnienia i nie przyznając się do dokonania zarzucanych im czynów wyczerpujących dyspozycję art. 586 k.s.h. podnosili, że albo nie zajmowali się kondycją finansową danej spółki albo przedsięwzięli działania naprawcze, które znosiły ich odpowiedzialność. W tym zakresie, wyjaśnieniom oskarżonym P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. nie sposób dać wiary. Podnoszone przez nich okoliczności, akcentowanie istniejących wierzytelności, a także „przerzucanie” kapitału poprzez konwersję, czy kompensację nie może prowadzić do zniesienia ich odpowiedzialności za zarzucane im czyny wyczerpujące dyspozycję art. 586 k.s.h. Wynika to nie tylko z opinii biegłych, ale także z przepisów ustawy o rachunkowości oraz Prawa upadłościowego i naprawczego. Wymienieni wyżej oskarżeni byli członkami zarządów spółek przez dostatecznie długie okresy czasu, by zapoznać się z ich bilansami i wyprowadzić odpowiednie wnioski skutkujące złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. O ile tego nie zrobili i zdecydowali się na ponoszenie ryzyka związanego z podjęciem czynności naprawczych w każdej ze spółek, to nie mogą skutecznie powoływać się na okoliczności, które uniemożliwiłyby przypisanie im winy. Dzieje się tak dlatego, że podjęcie działań naprawczych nie znosi obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w świetle obowiązujących przepisów. Oskarżeni najwidoczniej zapomnieli o możliwości wdrożenia postępowania naprawczego względem danej spółki, o ile zaistniały do tego przesłanki.

W ocenie sądu, obfite wyjaśnienia oskarżonych są bezprzedmiotowe, a podejmowane przez nich działania, które w sposób z pozoru oczywisty miały na celu „uzdrowić” sytuację finansową spółek, nie umniejszają ich odpowiedzialności za zarzucone im czyny, wyczerpujące dyspozycję art. 586 k.s.h., co w sposób niebudzący wątpliwości wynika tak z opinii biegłej J. K. (2), jak i z opinii biegłego W. M., które zostały przez sąd podzielone.

Ocena finansowej kondycji spółek (...) sp. z o.o., (...) S.A. i (...) sp. z o.o. dokonywana przez zasiadających w zarządach tych spółek oskarżonych była błędna, a oskarżeni mając świadomość sytuacji świadomie powstrzymywali się od złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i podejmowali działania, które obiektywnie zaciemniały obraz całej sytuacji. Zmiany w zakresie udziałów, czy akcji w poszczególnych spółkach, nabywanie udziałów innych spółek, przejmowanie zadłużenia, czy też konwersja długu na kapitał, a wreszcie pożyczki od akcjonariuszy lub wspólników nie uzasadniały odstępowania od złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i z tych przyczyn przyjąć należy, że wyjaśnienia oskarżonych nie są wiarygodne. W ocenie sądu stanowią one linię obrony, która w założeniu ma doprowadzić do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Jak już powyżej podniesiono obszerność wyjaśnień oskarżonych czyni bezcelowym ich streszczenie, czy choćby szcątkowe przytaczanie. W kontekście odpowiedzialności oskarżonych bezsporne jest to, że w odpowiednich okresach zasiadali oni w zarządach spółek, których dotyczy niniejsze postępowanie. Odmienna ocena, co do kondycji finansowej spółek dokonywana przez oskarżonych również nie budzi wątpliwości w świetle ich wyjaśnień. Rzecz jednak w tym, że z opinii biegłych J. K. (2) i W. M. wynika, iż ocena ta była obiektywnie błędna. W tej sytuacji wyjaśnieniom oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. nie dano wiary w części, w jakiej starali się oni przekonać, że nie istniały podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółek (...) sp. z o.o., (...) S.A. i (...) sp. z o.o. Wyjaśnieniom tym nie dano wiary, jako sprzecznym z materiałem dowodowym obejmującym tak opinie biegłych, jak i wytworzone bilanse dla poszczególnych spółek, które jednoznacznie wskazywały wyższą wartość pasywów aniżeli majątku spółek, co uzasadniało złożenie wniosków o ogłoszenie upadłości.

Podnoszone przez oskarżonego P. P. (1) kwestie wartości majątku na pokrycie zobowiązań (...) sp. z o.o. w T. można ocenić jednoznacznie, skoro w sprawie, gdzie rozpoznawany był wniosek o ogłoszenie upadłości wskazywał on trwały majątek spółki, który nie wystarczył nawet na przeprowadzenie upadłości. Skądinąd, stało się to przyczyną oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości złożonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Naczelnika Urzędu Skarbowego reprezentującego Skarb Państwa.

Odnosnie czynu zarzuconego P. P. (1), który wyczerpuje dyspozycję art. 271 §1 k.k. zauważyć należy, że w swoich wyjaśnieniach oskarżony szczerze przyznał, iż wystawił P. Ł. zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, w którym poświadczył nieprawdę, bowiem nie sprawdził poświadczanych w nim okoliczności z rzeczywistym stanem rzeczy i chciał mu w ten sposób wyświadczyć przysługę. Trudno zatem przekonać każdego rozsądnie myślącego, że oskarżony działał nieumyślnie, czy też nieświadomie. Opierając się na bliżej nieznanymi przesłankami, P. P. (1) zdecydował się, na poświadczenie nieprawdy w dokumencie mającym znaczenie prawnym pomimo łatwej możliwości zweryfikowania. Odstąpił od tego, gdyż jak przyznał chciał wyświadczyć P. Ł. przysługę. Okoliczności związane z tą sytuacją potwierdzają w tym zakresie wiarygodne, bo szczerze, spójne i logiczne zeznania świadków P. Ł. i A. M..

W kontekście zeznań M. N. dano wiarę wyjaśnieniom P. P. (1), który stwierdził, że nie uniemożliwiał ani nie utrudniał kontrolerowi z Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzenia kontroli w (...) sp. z o.o. Fakt zatrzymania dokumentów na potrzeby niniejszego postępowania przez prokuratora jest bezsporny. Samo złożenie dokumentów spółki w innym miejscu niż prowadzona przez nią działalność również nie może uzasadniać stwierdzenia, iż oskarżony działał świadomie, z zamiarem bezpośrednim i w celu co najmniej utrudnienia wykonania kontroli w spółce, w której zarządzie wówczas już nie zasiadał.

Dano wiarę zeznaniom świadka M. N., podobnie jak wyjaśnieniom oskarżonego P. P. (1) odnośnie kwestii związanych z podjętą przez Państwową Inspekcję Pracy próbą przeprowadzenia kontroli w spółce (...). Zeznania wymienionego świadka oraz wyjaśnienia oskarżonego wzajemnie się uzupełniają i korelują ze sobą, przy czym, co jest istotne świadek M. N. nie stwierdziła, by oskarżony utrudniał lub udaremniał przeprowadzenie kontroli. Wprost przeciwnie, prowadząc czynności świadek ustaliła miejsce przechowywania dokumentów pracowniczych. Fakt, że w dacie wizyty świadka w siedzibie (...) sp. z o.o. w T. była ona remontowana, czy też niestawiania się oskarżonego na wezwania nie przesądza o automatycznej odpowiedzialności oskarżonego z tytułu utrudniania lub udaremniania kontroli. Oskarżony przyjął bierną postawę związaną z tym, iż nie czuł się już pracodawcą w spółce, a ponadto znał jej sytuację finansową. Ostatnią kwestią było zabezpieczenie dokumentacji spółki przez organy ścigania. P. P. (1) o powyższym informował M. N., a żadne przepisy nie obligowały go do osobistego stawiennictwa, tak w siedzibie Państwowej (Okręgowej) Inspekcji Pracy, jak też do dostarczenia do tego miejsca dokumentów związanych z zatrudnieniem w spółce pracowników.

Dano wiarę zeznaniom świadków R. H., T. I., S. I., J. P. i W. K., aczkolwiek zeznania tych świadków są w niniejszej sprawie bezprzedmiotowe. Świadkowie opisywali sposób prowadzenia księgowości w poszczególnych spółkach (R. H., T. I. i W. K.), doradztwa prawnego (S. I.), czy też przekształceń własnościowych i przesunięć udziałów pomiędzy spółkami (J. P.). Brak jest podstaw do uznania, że zeznania tych świadków są nieszczerze, a w ocenie sądu stanowią one rzeczową relację z wydarzeń, w których świadkowie uczestniczyli.

Trudno przyjąć, żeby R. H., T. I., czy W. K. (2) sporządzając bilanse świadomie nie przedstawiali w nich sytuacji finansowej poszczególnych spółek, w tym jej zobowiązań, ale również aktywów. Oskarżony A. J. mając dostęp do bilansów spółki (...) S.A. powinien doskonale zdawać sobie sprawę z zaistnienia przesłanek do ogłoszenia upadłości. Podobnie przedstawia się kwestia znajomości bilansu (...) sp. z o.o. i oskarżonego P. P. (1). Okoliczności podnoszone w zeznaniach świadka T. I., jakoby trudno było wyciągać wnioski, co do przyszłego funkcjonowania (...) S.A. w związku ze zmianą przedmiotu jej działalności nie mają żadnego znaczenia dla zaistnienia przesłanek do ogłoszenia upadłości w kontekście art. 11 Prawa upadłościowego i naprawczego. Jakkolwiek podnieść należy, że świadek T. I. stwierdził, iż zarząd zdawał sobie sprawę z kondycji finansowej spółki i nie była do tego konieczna dodatkowa wiedza, skoro na liście zobowiązań przygotowywanej na bieżąco znajdowały się zobowiązania przeterminowane. Oskarżeni zasiadając w zarządach spółek dążyli do prowadzenia przez nie działalności i podejmowali w związku z tym działania

restrukturyzacyjne, w tym poszukiwali inwestorów. Okoliczności te nie zwalniały ich z obowiązków wynikających z przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego. Oczywiście można stwarzać wrażenie, iż spółka funkcjonuje dobrze, podejmuje działania ekspansywne, stara się zmniejszać koszty poprzez przejęcie chociażby (...), jakkolwiek nie ma to żadnego odzwierciedlenia w rzeczywistości, o ile weźmie się pod uwagę chociażby zadłużenie tej spółki. Tego rodzaju strategia stanowi w ocenie sądu linię obrony oskarżonych, którzy starali się w swoich wyjaśnieniach wykazać, jak bardzo rzutkimi są przedsiębiorcami, i jak bardzo na sercu leżał im los spółek, czy osób, które z ich usług korzystały. Ponownie jednak podkreślić należy, że jest to obojętne w świetle przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego oraz odpowiedzialności za czyn z art. 286 k.s.h.

Podkreślenia wymaga to, że przedmiotem zainteresowania sądu w niniejszej sprawie zważywszy na treść zarzutów stawianych oskarżonym nie była prawidłowość funkcjonowania spółek, ich księgowości, komunikacji w ramach tychże spółek pomiędzy zarządem, radą nadzorczą, czy też udziałowcami lub akcjonariuszami, a wyłącznie to, czy istniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) S.A. W przypadku dwóch ostatnich spółek przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości wynikały wyłącznie z bilansów sporządzanych w związku z przepisami ustawy o rachunkowości, które obrazowały stan finansowy i nakazywały zarządowi podjęcie określonych czynności w świetle przepisów art. 11 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego. Potwierdziły to opinie biegłych W. M. i J. K. (2). Podobnie biegli wskazali przesłanki do złożenia stosownego wniosku w przypadku spółki (...), a jedyna sprzeczność pomiędzy opiniami wynika z dat, kiedy złożenie takiego wniosku miało nastąpić. Co istotne, bieli J. K. (2) i W. M. zgodnie stwierdzili, że złożenie takiego wniosku było niezbędne.

Za wiarygodne uznano zeznania świadka J. S., aczkolwiek również zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia spraw w sposób bezpośredni. Świadek stwierdził, że przeprowadzając badanie spółki (...) S.A. stwierdził, że spółka miała stratę (w świetle przepisów niezbędne było ogłoszenie jej upadłości), chociaż nie badał tej okoliczności, a jako biegły rewident zażądał przedstawienia planu naprawczego i wydał ocenę bez zastrzeżenia, ale z uwagą. Trudno oczekiwać, by świadek wydawał zalecenia, co do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, gdyż jest to wyłączne uprawnienie zarządu, a danych do tego dostarczył po sporządzeniu sprawozdania właśnie J. S.. Nie jest zatem tak, jak starał się to przedstawić oskarżony A. J., że w świetle opinii biegłego rewidenta nie istniały podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Biegły rewident nie jest osobą uprawnioną do analizy stanu prawnego w kontekście finansów danej spółki. Stwierdzenie świadka, jakoby na koniec 2005 roku dług spółki (...) był długiem wyłącznie wobec akcjonariuszy nie ma żadnego znaczenia w kontekście przepisu art. 14 §3 k.s.h., co będzie poniżej wyjaśnione.

Za wiarygodne uznano dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które zostały ujawnione na podstawie art. 394 §1 i §2 k.p.k. Dokumenty te zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku przewodu sądowego nie kwestionowały ich prawdziwości; również sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrywał się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie stwierdził, że wina oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. nie budzi wątpliwości oraz została w pełni udowodniona.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Toruniu oskarżył:

1. P. P. (1) o to, że:

VI. w okresie od 31 marca 2005 roku i nadal w T., będąc członkiem zarządu (prezesem) (...) (po zmianie nazwy od 5 września 2005 roku – (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

VII. w okresie od 31 marca 2006 roku do 6 kwietnia 2006 roku oraz od 2 sierpnia 2006 roku i nadal w T., będąc członkiem zarządu (wiceprezesem) (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

VIII. w okresie od 13 czerwca 2006 roku do 14 listopada 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (prezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

IX. w dniu 8 stycznia 2007 roku w T., będąc wiceprezesem zarządu (...) Sp. z o.o., osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów mających znaczenie prawne, w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu P. Ł. poświadczył nieprawdę, co do faktu zatrudnienia wymienionego w spółce na czas nieokreślony, podczas gdy wymieniony był zatrudniony na czas określony od 11 września 2006 roku do 30 października 2007 roku, to jest o czyn z art. 271 §1 k.k.;

X. w okresie od 20 marca 2007 roku do 20 kwietnia 2007 roku w T., będąc wiceprezesem zarządu (...) Sp. z o.o., utrudniał wykonanie czynności służbowej starszemu inspektorowi pracy – osobie uprawnionej do kontroli w zakresie inspekcji pracy, to jest o czyn z art. 225 §2 k.k.;

2. A. J. o to, że w okresie od 31 marca 2006 roku do 13 czerwca 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (prezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

3. I. P. o to, że w okresie od 31 marca 2006 roku do 13 czerwca 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (wiceprezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

4. A. G. (1) o to, że:

III. w okresie od 31 marca 2006 roku do 21 lipca 2006 roku w T., będąc członkiem zarządu (wiceprezesem do 4 kwietnia 2006 roku i następnie prezesem do 21 lipca 2006 roku) (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

IV. w okresie od 31 marca 2006 roku do 14 listopada 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (do 18 kwietnia 2006 roku, następnie także wiceprezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

5. K. K. (1) o to, że w okresie od 6 kwietnia 2006 roku do 1 września 2006 roku w T., będąc członkiem zarządu (wiceprezesem od 6 kwietnia 2006 roku i następnie prezesem od 2 sierpnia 2006 roku do 1 września 2006 roku) (...) Sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.;

6. T. R. o to, że w okresie od 13 czerwca 2006 roku do 14 listopada 2006 roku w W., będąc członkiem zarządu (wiceprezesem) (...) S.A., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, to jest o czyn z art. 586 k.s.h.

Wszyscy oskarżeni są pełnoletni, a sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które mogłyby poddać w wątpliwość ich poczytalność w chwili popełnienia zarzucanych im czynów. Żaden z oskarżonych nie leczył się psychiatrycznie, psychologicznie i odwykowo (vide wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1), k. 1251; wyjaśnienia oskarżonego A. J., k. 1250

– 1251v; wyjaśnienia oskarżonego I. P., k. 1251v; wyjaśnienia oskarżonego A. G. (1), k. 1252; wyjaśnienia oskarżonego T. R., k. 1252; wyjaśnienia oskarżonego K. K. (1), k. 1252v).

Odnosnie zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h. podnieść należy, że odpowiedzialności za ten czyn podlega osoba, która będąc członkiem zarządu spółki albo likwidatorem nie zgłasza wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki.

Nie ma żadnych wątpliwości, co do tego, że wszyscy oskarżeni, którym postawiono zarzut popełnienia tego przestępstwa (P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R.) byli członkami zarządów spółek ((...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. w T. i (...) S.A.) w różnych konfiguracjach i okresach czasu, w których w pewnych momentach zaistniały warunki uzasadniające ich upadłość.

Warunki te określa przepis art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 roku, poz. 1112 z późn. zm.; zwana dalej prawem upadłościowym i naprawczym), chociaż dla poczynienia rozważań brane jest pod uwagę brzmienie tego przepisu w dacie czynów, jakie zarzucono oskarżonym w niniejszym postępowaniu. Stosownie do tego przepisu dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań (art. 11 ust. 1) lub gdy dłużnik jest osobą prawną, a jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje.

W przypadku spółek (...) sp. z o.o. w T., (...) sp. z o.o. w T. i (...) S.A. mamy do czynienia ze spółkami kapitałowymi, a więc osobami prawnymi. Sytuacja każdej ze spółek uzasadniała ogłoszenie upadłości w oparciu o drugą podstawę niewypłacalności, a mianowicie zobowiązania przekroczyły wartość majątku dłużnika. Wynika to zarówno ze składanych przez te spółki bilansów, jakkolwiek te były składane nieregularnie oraz analizy ich aktywów i pasywów, co uczynili biegli z zakresu księgowości. Jest to wystarczające do uznania, iż zaistniały przesłanki do ogłoszenia upadłości w rozumieniu przepisu art. 11 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego.

W przypadku spółki (...) sp. z o.o. w T., która następnie przyjęła firmę (...) sp. z o.o. w T. (od 5 września 2005 roku) bilans spółki został sporządzony w dniu 30 kwietnia 2005 roku według stanów na dzień 31 marca 2005 roku i uzasadniał ogłoszenie upadłości spółki, gdyż wartość aktywów (2451576,89 zł) była niższa niż pasywa (2593127,48 zł). Oznacza to, że prezes zarządu spółki, to jest P. P. (1) powinien znając sytuację spółki złożyć wniosek o ogłoszenie jej upadłości od 31 marca 2005 roku, czego jak wiadomo nie uczynił. Linia obrony oskarżonego P. P. (1), który stwierdził, że pozyskał opinię prawną, co było przyczyną niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie ekskulpuje go od dokonania zarzucanego mu czynu. W świetle przepisów kodeksu spółek handlowych oczywistym jest, że członek zarządu ponosi swoiste ryzyko z tytułu podejmowanych decyzji gospodarczych. W tym przypadku – w terminie dwóch tygodni od dnia zaistnienia podstaw do ogłoszenia upadłości, co wynika z przepisu art. 21 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego – miał obowiązek złożyć taki wniosek. O ile wybrał drogę restrukturyzacji spółki, a więc postąpił zgodnie z opinią prawną którą pozyskał to zdecydował się na poniesienie ryzyka z tytułu odpowiedzialności na podstawie art. 586 k.s.h. Skądinąd, spółka (...) sp. z o.o. w T., a od 5 września 2005 roku (...) sp. z o.o. w T. nie złożyła, poza wyżej wspomnianym przypadkiem innego bilansu, który wykazywałby, iż faktycznie podjęte zostały działania restrukturyzacyjne. Czyni to linię obrony oskarżonego P. P. (1) w tej części niewiarygodną, niezależnie od przedstawienia skanu niepoświadczonego za zgodność z oryginałem umowy pożyczki do spółki od współnika T. B.. Zważyć należy, że rok obrotowy spółki trwał do 31 marca 2005 roku, a zdarzenia gospodarcze, które rzekomo miałyby ratować spółkę nastąpiły ponad dwa miesiące później, a więc po terminie określonym przepisem art. 21 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Przy czym niekoniecznie oskarżony musiał składać wniosek o ogłoszenie upadłości, a wystarczający mógłby okazać się wniosek o postępowanie naprawcze, co uwolniłoby P. P. (1) od odpowiedzialności na podstawie art. 586 k.s.h.

W przypadku spółki (...) sp. z o.o. w T. zaistniały łącznie przesłanki do ogłoszenia upadłości określone przepisami art. 11 ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze i to niekoniecznie z przyczyn, które wskazał w swojej opinii biegły W. M.. Opinia biegłego W. M. nie została w tej części podzielona przez sąd, jakkolwiek wystarczające jest oparcie się na opinii biegłej J. K. (2), która analizując szczegółowe dane finansowe spółki uznała, iż straciła ona płynność finansową,

tzn. wartość pasywów była wyższa niż aktywa. Dodatkowo zaprzestała regulowania swoich zobowiązań, co P. P. (1) przyznał składając wyjaśnienia na rozprawie w dniu 2 czerwca 2014 roku. Stwierdził on przecież, że (...) przestało regulować zobowiązania z dniem 29 września 2006 roku, a wcześniej istniały zaległości w ich regulowaniu wobec co najmniej dwóch wierzycieli, chociaż przyczyną takiego stanu rzeczy były, na przykład, krótkie terminy płatności (vide wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1), k. 2314). Już sama ta okoliczność, to jest przyznanie oskarżonego P. P. (1), że zobowiązania nie były regulowane na bieżąco (bez znaczenia są przyczyny takiego stanu rzeczy) była wystarczająca dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Nie są też prawdziwe wyjaśnienia, że spółka nie miała wcześniej problemów finansowych, ponieważ wyjaśnieniom oskarżonego P. P. (1) przeczą zeznania świadków P. Ł. i J. P.. Gdyby nie istniały trudności w płatnościach to podróże P. P. (1) do kontrahentów w celu wynegocjowania korzystnych warunków spłaty zadłużenia byłyby niecelowe. Ponownie należy odwołać się do wyrażonego wyżej poglądu odnośnie ponoszenia przez członków zarządu ryzyka z tytułu podejmowanych decyzji gospodarczych. Oznacza to, że nie składając tego wniosku zdecydowali się na poniesienie ryzyka związanego z odpowiedzialnością na podstawie art. 586 k.s.h. Oczywiście jest, że podjęte działania były nieskuteczne, skoro, co przyznali oskarżeni, spółka finalnie zaprzestała płacenia zobowiązań.

Nie sposób przy tym oprzeć się wrażeniu, że działania oskarżonych P. P. (1), A. G. (1), K. K. (1) w różnych okresach czasu objętych zarzutami prowadziły w istocie do sytuacji, w której finanse spółki miałyby wyglądać w sposób prawidłowy wyłącznie „na papierze”. Dochodziło do przysparzania spółce kapitału w formie pożyczek od udziałowców, czyli jej dokapitalizowania, co jest dopuszczalne w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych, jakkolwiek nie świadczy to o tym, by były podejmowane działania umożliwiające kompleksowe uzdrowienie sytuacji. Tego rodzaju stan rzeczy musiał skutkować całkowitą niewypłacalnością spółki, która została doprowadzona do sytuacji, w jakiej majątek nie był wystarczający do ogłoszenia upadłości.

Końcowo, odnośnie (...) sp. z o.o. w T. podnieść należy, iż oskarżeni nie mogą skutecznie powoływać się na brak odpowiedzialności, gdyż w ramach zarządu zajmowali się inną sferą niż finanse lub też byli dezinformowani przez księgową, co do sytuacji spółki. Pomijając naiwność tego typu twierdzeń, podobnie jak i tego, że wniosek o ogłoszenie upadłości nie był składany w trosce o turystów odpoczywających poza granicami kraju zauważyć należy, że w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością złożenie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości w odpowiednim czasie uwalnia go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (art. 299 §2 k.s.h.). Podobnie przedstawia się kwestia związana z zasadami reprezentacji przy złożeniu tego typu wniosku – zasada ta nie musi być w tym przypadku zachowana.

Jeżeli natomiast chodzi o spółkę (...) S.A. to ze składanych bilansów wprost wynikało, że spółka już od 2002 roku wykazywała stratę, to znaczy wartość pasywów przewyższała wartość aktywów. Oznacza to, że już od 2003 roku, kiedy to sporządzono bilans za 2002 rok zarząd spółki lub każdy z jego członków miał obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Podkreślenia przy tym wymaga, że przestępstwo z art. 586 k.s.h. jest przestępstwem trwałym.

Podnoszone przez oskarżonych A. J., I. P., A. G. (1), P. P. (1) i T. R. okoliczności nie mają w świetle bilansów żadnego znaczenia. Skoro były prowadzone działania mające na celu dokapitalizowanie spółki to powinny one zostać wykazane w odpowiedni sposób w bilansie. W podobny sposób przedstawia się kwestia konwersji zobowiązań, czy ewentualnej kompensaty, a także poszerzenia „portfela” (...) S.A. o udziały innych spółek, przy czym podkreślenia wymaga to, iż udziały tych spółek zważywszy na ich sytuację finansową również nie przedstawiały większej wartości. Podobnie, jak w przypadku (...) nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż działania podejmowane przez zarząd miały stwarzać wrażenie, iż kapitałowo sytuacja spółki przedstawia się na prawidłowym poziomie, czemu przeczył rzeczywisty stan rzeczy potwierdzany składanymi bilansami. W sposób jasny i przejrzysty odniósł się do tej kwestii biegły W. M. składając opinię pisemną oraz ustną na rozprawie.

Końcowo podnieść należy, że eksponowana w wyjaśnieniach oskarżonego A. J. kwestia stosowania przepisu art. 14 §3 k.s.h. również nie ma znaczenia dla właściwości osądu stanu finansów spółki, skoro przepis ten znajduje zastosowanie dopiero w przypadku ogłoszenia upadłości spółki, a nie na etapie gdy spółka działa, chociaż wykazuje straty, a wartość

jej zobowiązań przekracza aktywa. O ile nie dochodzi do ogłoszenia upadłości spółki to pożyczki akcjonariusza lub wspólnika stanowią obciążenie spółki po stronie pasywów, czego oskarżeni zdają się nie dostrzegać.

Mając na uwadze powyższe rozważania uznać należy, że oskarżeni P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. w zakresie stawianych im zarzutów popełnili czyny wyczerpujące dyspozycję art. 586 k.s.h.

Omówienia wymaga również odpowiedzialność oskarżonego P. P. (1) za przestępstwo z art. 271 §1 k.k.

Przepis art. 271 §1 k.k. penalizuje zachowanie polegające na poświadczeniu nieprawdy, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dokumencie przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu.

Przestępstwo poświadczenia nieprawdy ma charakter przestępstwa indywidualnego. Może je popełnić wyłącznie funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu. Z przyczyn oczywistych w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, by oskarżony P. P. (1) był funkcjonariuszem publicznym, jakkolwiek był inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu, a mianowicie pracodawcą P. Ł.. Pojęcie to należy interpretować wąsko, obejmując nim wyłącznie te osoby, które na mocy szczególnej regulacji otrzymują prawo do sporządzenia dokumentu, któremu podobnie jak w przypadku dokumentów sporządzanych przez funkcjonariuszy, przysługuje cecha zaufania publicznego.

Bezsporna jest zatem odpowiedzialność pracodawcy, jako osoby uprawnionej do sporządzenia dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, który to dokument odnosi skutki w sferze publicznej (porównaj: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 roku, w sprawie I KZP 12/04, opublikowana w OSNKW 2004/6/59). Zaświadczenie takie niewystawione przez pracodawcę korzysta z domniemania prawdziwości i jest obdarzane zaufaniem publicznym. Nie jest przy tym sporządzane na wewnętrzny użytek przedsiębiorstwa, co mogłoby prowadzić do ekskulpacji osoby je sporządzającej (porównaj chociażby: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 lutego 2013 roku, w sprawie II AKa 14/13, opublikowany w bazie orzeczeń Lex Nr 1281120, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 grudnia 2002 roku, w sprawie II AKa 310/02, opublikowany w OSA 2003/9/91). Dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu posiada przecież cechy, o jakich mowa w art. 115 §14 k.k. z uwzględnieniem zawężenia określonego przepisem art. 271 §1 k.k. odnośnie osoby je sporządzającej.

W realiach niniejszej sprawy nie ma żadnych wątpliwości, co do tego, że oskarżony P. P. (1) w dniu 8 stycznia 2007 roku, jako pracodawca – wiceprezes zarządu (...) sp. z o.o. w T. – wystawił P. Ł. zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. W tym dokumencie znalazło się stwierdzenie, że P. Ł. jest zatrudniony na czas nieokreślony, chociaż był on zatrudniony na czas określony, to jest od dnia 11 września 2006 roku do dnia 30 października 2007 roku. Okoliczność ta miała znaczenie prawne w kontekście zeznań świadka P. Ł., jak i wyjaśnień P. P. (1). Oskarżony szczerze przyznał składając wyjaśnienia, iż podpisał się pod zaświadczeniem, chociaż nie miał możliwości sprawdzenia okresu zatrudnienia P. a Ł. w (...) sp. z o.o. T. (vide wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1), k. 2318v). Powyższe świadczy o tym, że P. P. (1) umyślnie zdecydował się na poświadczenie nieprawdy chcąc mu zrobić przysługę, co równie szczerze przyznał. Działając w ten sposób wiedział, iż zaświadczenie to jest potrzebne P. Ł. do zaciągnięcia zobowiązania. Okoliczności wystawienia zaświadczenia potwierdziła w swoich zeznaniach świadek A. M., która przyznała, iż na prośbę telefoniczną P. P. (1) i osobistą P. Ł. przystawiła na zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w (...) sp. z o.o. pieczętą spółki.

Nie sposób natomiast było przyjąć, iż oskarżonemu P. P. (1) zasadnie zarzucono popełnienie występku z art. 225 §2 k.k.

Odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu podlega osoba, która osobie uprawnionej do kontroli w zakresie inspekcji pracy lub osobie do pomocy przybranej udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej. Czyn ten może zostać popełniony umyślnie, z zamiarem bezpośrednim lub wynikowym.

„Udaremnia” to znaczy stwarza lub dopuszcza do powstania takiej przeszkody, która uniemożliwia przeprowadzenie czynności służbowej. „Utrudnia” polega na stworzeniu takich warunków, w której wykonanie czynności służbowej napotyka przeszkody, które w istotny sposób wpływają na przeprowadzaną czynność i ograniczają jej efektywność.

W toku przewodu sądowego w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego P. P. (1) i zeznania świadka M. N. nie ustalono, by P. P. (1) umyślnie, czy też z zamiarem bezpośrednim lub wynikowym udaremnił lub utrudnił wykonanie czynności służbowej w ramach prowadzonej kontroli. Wprost przeciwnie, kontaktował się z M. N. i deklarował złożenie wyjaśnień na piśmie, z czego jednak nie skorzystała.

W takiej sytuacji nie sposób uznać, że P. P. (1) popełnił zarzucany mu czyn z art. 225 §2 k.k.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie stosownie do przepisu art. 414 §1 k.p.k., po stwierdzeniu przesłanek określonych przepisem art. 17 §1 pkt 2 uniewinnił oskarżonego P. P. (1) od dokonania zarzucanego mu czynu.

Stosownie do treści art. 414 §1 k.p.k. w przypadku stwierdzenia przesłanki z art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. po rozpoczęciu przewodu sądowego sąd wydaje wyrok uniewinniający.

Przepis art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. stanowi, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czynu nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa.

W realiach niniejszej sprawy stwierdzono, na co zostały poczynione powyżej stosowne rozważania, że zachowanie oskarżonego P. P. (1) nie zawiera znamion czynu polegającego na utrudnieniu lub udaremnieniu wykonania czynności służbowej starszemu inspektorowi pracy – osobie uprawnionej do kontroli w zakresie inspekcji pracy, dlatego też w podstawie rozstrzygnięcia wskazano przepis art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.

Kierując się dyrektywami zawartymi w art. 3 k.k. oraz art. 53 §1 i §2 k.k. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie uznał, że adekwatnymi dla oskarżonych A. J., I. P., K. K. (1) i T. R. karami za popełnienie przestępstw z art. 586 k.s.h. będą kary grzywny w wysokości po 100 stawek dziennych z ustaleniem wysokości stawki dziennej na kwotę po 50 złotych.

Kary te zostały wymierzone według własnego uznania, z baczeniem na to, by były one orzeczone w granicach przewidzianych przez ustawę, przy czym górną ich granicę wyznaczał stopień zawinienia, a dolną potrzeby prewencji ogólnej.

Jednocześnie w polu widzenia sądu pozostawało to, by orzeczona kara nie przekroczyła stopnia winy, który uznano za wysoki. Oskarżeni A. J., I. P., K. K. (1) i T. R. są osobami dostatecznie dojrzałymi, nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające ich winę, czy też ją umniejszające, a ponadto mieli oni zdolność rozpoznania obowiązujących w społeczeństwie norm i ma pełną świadomość, co do zachowań zakazanych.

Orzeczona kara uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznano za znaczny. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu wzięto pod uwagę, stosownie do przepisu art. 115 §2 k.k., fakt działania oskarżonych przeciwko pewności w obrocie gospodarczym i de facto na niekorzyść wierzycieli spółek, które reprezentowali zasiadając w ich zarządach. Rozmiar wyrządzonej szkody należy do znacznych, aczkolwiek podkreślenia wymaga to, że działania oskarżonych, a w zasadzie zaniechanie złożenia odpowiednich wniosków doprowadziło do sytuacji, w której ponoszą oni solidarną odpowiedzialność ze spółką (art. 299 §1 k.s.h.). Oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim, z pełnym rozeznaniem i świadomością, co do sytuacji podmiotów, które reprezentowali. Sposób działania oskarżonych był przemyślany, a okoliczności popełnienia tego przestępstwa zostały zaplanowane.

Niektóre z okoliczności wzięto pod uwagę nie tylko przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, ale również przy wymiarze kary, stosownie do treści przepisu art. 115 §2 k.k. i art. 53 §2 k.k., a mianowicie motywację oskarżonych, gdzie w potraktowano ją, jako okoliczność łagodzącą. W polu widzenia sądu przy wymiarze kary pozostawał także sposób

zachowania się oskarżonych, którzy, jakkolwiek realizując swoje prawo do obrony, nie przejawili żalu, czy skruchy. Jako okoliczność łagodzącą potraktowano sposób życia oskarżonych A. J., I. P., K. K. (1) i T. R. przed popełnieniem przestępstwa. Z kolei zachowanie tych oskarżonych po popełnieniu przestępstwa, w szczególności brak starania się o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości został potraktowany, jako okoliczność obciążająca. Długi okres czasu pomiędzy przestępstwem i datą wyrokowania, w którym oskarżeni nie popełnili innych przestępstw, świadczy o tym, iż mimo braku kary poprawili się, a zatem surowe karanie nie jest celowe.

Wymierzając oskarżonym A. J., I. P., K. K. (1) i T. R. kary grzywny dostosowano liczbę stawek dziennych do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, a wysokość stawki dziennej uwzględnia sytuację majątkową każdego z oskarżonych i jego możliwości finansowe.

W przypadku czynów z art. 586 k.s.h. w odniesieniu do oskarżonych A. G. (1) i P. P. (1) uznano, iż zostały one popełnione w warunkach przepisu art. 91 §1 k.k., a więc ciągu przestępstw.

Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Istnieją zatem cztery przesłanki warunkujące przyjęcie konstrukcji ciągu przestępstw, a zatem tożsamość kwalifikacji każdego z przestępstw składających się na ciąg, podobny sposób popełnienia tych przestępstw, krótkie odstępy czasu pomiędzy poszczególnymi przestępstwami oraz brak wyroku, chociażby nieprawomocnego co do któregośkolwiek z nich, który zapadł w okresie między pierwszym a ostatnim z przestępstw.

Na gruncie niniejszej sprawy wszystkie te przesłanki zostały spełnione. W akcie oskarżenia zarzucono P. P. (1) i A. G. (1), a w wyroku przypisano im popełnienie odpowiednio trzech i dwóch występków o tożsamej kwalifikacji prawnej, a zatem przestępstw z art. 586 k.s.h. Oskarżeni popełnili powyższe czyny działając w podobny sposób, to jest nie składając wniosków o ogłoszenie upadłości spółek, w zarządach których zasiadali pomimo zaistnienia przesłanek do złożenia takich wniosków. W tej sytuacji uznać należało, że przestępstwa te zostały popełnione w takich okolicznościach, które występują w odniesieniu do każdego z nich, przy czym nie zostały one uwzględnione w ustawowym zestawie znamion danego typu czynu zabronionego. Czyny przypisane oskarżonym dzielą krótkie odstępy czasu, a co do żadnego z nich nie został wydany wcześniej, chociażby nieprawomocny wyrok.

Mając powyższe na uwadze, sąd doszedł do przekonania, że zachowania oskarżonych P. P. (1) i A. G. (1) we wskazanych okresach złożyły się na ciąg przestępstw.

Wymierzając za ciąg przestępstw P. P. (1) karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, a A. G. (1) 200 stawek dziennych z ustaleniem wysokości jednej stawki dziennej na kwoty po 50 złotych sąd miał w polu widzenia analogiczne, jak wyżej opisane okoliczności odnośnie zawinienia oskarżonych i stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, w tym także te odnoszące się do wymiaru kary i zaistniałych okoliczności łagodzących i obciążających, tak, że nie ma potrzeby ponownego powtarzania związanych z tym rozważań.

W przypadku oskarżonego P. P. (1) uznano, że adekwatną dla niego karą za popełnienie występku z art. 271 §1 k.k. będzie kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, która jest proporcjonalna do stwierdzonego wysokiego stopnia zawinienia i znacznego stopnia społecznej szkodliwości tego czynu. Oskarżony swoim zachowaniem godził w pewność obrotu dokumentami. Szkoda wyrządzona na skutek działania P. P. (1) nie zalicza się do znacznych, jakkolwiek należy mieć w polu widzenia działanie oskarżonego w normalnej sytuacji motywacyjnej i z niskich pobudek.

W ocenie sądu wymierzone w ten sposób kary grzywny, a w przypadku oskarżonego P. P. (1) również pozbawienia wolności za czyn z art. 271 §1 k.k. powinny odnieść właściwy skutek zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej.

W zakresie prewencji indywidualnej orzeczone kary winny skłonić oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. do ponownej analizy ich zachowania i zapobiec powrotowi do przestępstwa oraz wzmocnić w oskarżonych poczucie odpowiedzialności za penalizowane przepisami zachowanie.

W zakresie prewencji ogólnej orzeczone kary grzywny i pozbawienia wolności uświadomią społeczeństwu, iż popełnienie przestępstw przeciwko dokumentom i szeroko pojętemu obrotowi gospodarczemu – swoistemu działaniu na szkodę spółki wiąże się z adekwatną, chociaż nie nadmiernie surową reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze dodatnią prognozę kryminologiczną dotyczącą oskarżonego P. P. (1) zdecydowano się na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 lat.

Dodatnią prognozę kryminologiczną ustalono na podstawie prowadzenia przez oskarżonego ustabilizowanego trybu życia. Dodatniej prognozy kryminologicznej nie przekreśla dotychczasowa karalność P. P. (1). Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego uprzednia wielokrotna karalność nie wyklucza warunkowego zawieszenia wykonania kary (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1994 roku, w sprawie II KRN 149/94, opublikowany w Prokuraturze i Prawie z 1995 roku, Nr 2). Sąd Najwyższy stwierdził w powołanym judykacie, iż nawet trzykrotne skazanie za takie samo przestępstwo, przy uwzględnieniu całokształtu wymienionych w art. 69 §2 k.k. okoliczności nie sprzeciwia się zastosowaniu instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Stanowisko takie powinno być przyjęte w realiach niniejszej sprawy.

Ustalając okres próby na 5 lat sąd kierował się tym, by okres ten zapewniał skuteczne wychowawcze oddziaływanie na skazanego, a jednocześnie wymógł na nim zachowanie zgodne z normami prawa. Okres próby umożliwi także zweryfikowanie trafności postawionej w stosunku do oskarżonego dodatniej prognozy kryminologicznej.

Stosownie do treści art. 626 §1 k.p.k. w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu.

Na koszty sądowe składają się opłaty oraz wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania, w myśl art. 616 §2 pkt 1 i 2 k.p.k.

W niniejszej sprawie opłaty od orzeczonych kar grzywny wynoszą po 10 procent, od każdej z wymierzonych grzywien, stosownie do treści art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 223 z późn. zm., zwana dalej ustawą o opłatach w sprawach karnych), a także, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 tejże ustawy, 120 złotych od wymierzonej oskarżonemu P. P. (1) kary pozbawienia wolności.

Na wydatki w niniejszej sprawie składają się:

- na podstawie art. 618 §1 pkt 1 k.p.k. i §1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. Nr 108, poz. 1026 z późn. zm.) ryczałt za doręczenia w wysokości łącznie 40 złotych, odrębnie za postępowanie przygotowawcze i postępowanie przed sądem;
- na podstawie art. 618 §1 pkt 10 k.p.k. i §1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 roku w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. Nr 151, poz. 1468) koszty związane z uzyskaniem zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego w wysokości 50 złotych;
- na podstawie art. 618 §1 pkt 9 k.p.k. należności związane z wydaniem opinii głównych oraz uzupełniających przez biegłych z zakresu księgowości.

Od oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. zasądzono na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 500 złotych tytułem częściowych wydatków i kwoty po 300 złotych tytułem częściowej opłaty.

W pozostałej części, na podstawie art. 624 §1 k.p.k., zwolniono oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R. od zapłaty kosztów sądowych w pozostałej części ustalając, że wydatki ponosi Skarb Państwa.

Powołany przepis art. 624 §1 k.p.k. stanowi, że sąd może zwolnić oskarżonego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności.

W realiach niniejszej sprawy mając w polu widzenia wysokość dochodów osiągniętych przez oskarżonych P. P. (1), A. J., I. P., A. G. (1), K. K. (1) i T. R., a także ich sytuację rodzinną i majątkową oraz wysokość wymierzonych kar grzywny Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie doszedł do przekonania, że uiszczenie przez nich kosztów sądowych w pełnej wysokości byłoby dla zbyt uciążliwe.

W przypadku oskarżonego P. P. (1) na podstawie art. 630 k.p.k. ustalono, że wydatki związane z oskarżeniem P. P. (1) w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania i na podstawie powołanych powyżej przepisów Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.